

## WSTĘP

Przedstawiany przez nas obecnie tom wydawnictwa „Wratslavia Antiqua” różni się nieco swym charakterem od dotychczas opublikowanych. Poświęcony jest nie miastu średniowiecznemu, lecz środowisku osadniczemu, w którym ono powstało. Nowe, cenne dane na ten temat przyniosły bowiem prace wykopaliskowe podjęte w związku z budową stacji benzynowej i przyległego kompleksu użytkowego przy ul. Karkonoskiej we Wrocławiu-Partynicach, w pobliżu miejsca, gdzie wiodący z miasta ku południowi szlak przekracza dolinę Ślęzy. Badania archeologiczne miały charakter ratowniczy, prowadzone też były w wyjątkowo trudnych warunkach atmosferycznych i stąd powstała konieczność znacznego uproszczenia metod eksploracji i dokumentacji odkryć. Odsłonięte na znacznej, bo sięgającej 1,25 ha powierzchni, ślady działalności człowieka pozwoliły jednak na określenie sposobu wykorzystania w przeszłości tego ważnego w dziejach regionu wrocławskiego miejsca.

W pewnym sensie jest to miejsce reprezentatywne dla całego środowiska osadniczego, w którym ukształtował się w średniowieczu Wrocław. Ukazują to kolejne studia zamieszczone w tym tomie. Po krótkim omówieniu przebiegu badań archeologicznych znajdziemy w nich charakterystykę środowiska naturalnego, w którym rozwijał w przeszłości swoją działalność człowiek. Ślady najstarszej penetracji na stanowisku w Partynicach sięgają może nawet mezolitu, lecz dopiero w neolicie przebywały tam dłuższe niewielkie grupy pasterzy, spędzających swoje stada na pastwiska w dolinie Ślęzy. Podobnie korzystano z tego miejsca w początkach epoki brązu. Interesowała się nim także ludność kultury łużyckiej z końca epoki brązu i początku epoki żelaza, lecz sprawa charakteru ich działalności jest nieco dyskusyjna. Interesujące są również świadectwa istnienia niewielkich osad w ostatnich wiekach p.n.e. i to przedstawiciele dwóch różnych chronologicznych grup kulturowych. Rzecz ta zasługuje na uwagę, ponieważ najpewniej właśnie z przełomu er pochodzi znany magazyn surowca bursztynowego, odkryty przed laty w pobliżu, po drugiej stronie ul. Karkonoskiej.

Najliczniej wystąpiły ślady istniejącej tam osady wczesnośredniowiecznej, niewielkiej wsi, powstałej w XI wieku i czynnej w ciągu następnego stulecia. Była ona zatem częścią zaplecza osadniczego kształtującego się wówczas przy przejściu przez Odrę, na Ostrowie Tumskim i na obu brzegach rzeki, wczesnego miasta. Jest to pierwsza odsłonięta prawie całkowicie osada rolniczo-hodowlana z tamtego czasu na terenie dzisiejszego Wrocławia i jedna z nielicznych tego rodzaju, rozpoznanych na terenie całego Śląska. Wprawdzie stan zachowania relikwów archeologicznych utrudnia odtworzenie wielu szczegółów, lecz

wnikliwa analiza znalezisk pozwala na sformułowanie kilku ważnych wniosków dotyczących struktury przestrzennej osady i kultury materialnej jej mieszkańców. Wykopaliska pokazały, jak mogły wyglądać również inne, wspomniane w przekazach dokumentów z XII-XIII wieku, osiedla wiejskie położone w najbliższym sąsiedztwie tworzącego się wówczas miasta.

Zbiór przedstawionych tu studiów jest także pewną propozycją naukową. Prowadzone w wielu miejscach Wrocławia archeologiczne prace ratownicze, związane z podejmowanymi inwestycjami, stawiają przed ekipami badawczymi nowe, trudne zadania. Oczywiście inne są warunki prac na stanowiskach wielowarstwowych w obrębie średniowiecznego miasta, inne poza nim, gdzie nie występowało zjawisko narastania warstw kulturowych, a intensywne wykorzystanie terenu przyczyniło się do zniszczenia w znacznym stopniu pozostałości dawnego osadnictwa. Stanowisko rozpoznane we Wrocławiu-Partynicach jest przykładem drugiej sytuacji. Mimo wielu trudności natury heurystycznej można tam było jednak dzięki wielostronnej analizie uzyskać cenne, jak sądzimy, informacje na temat sposobu wykorzystania w przeszłości tego wyróżniającego się w krajobrazie Wrocławia miejsca.

Spśród najważniejszych ustaleń wymienić tu można istnienie w środkowym okresie neolitu i wczesnym epoki brązu niewielkich, sezonowych obozowisk założonych najpewniej przez pasterzy, wykorzystujących na potrzeby swych stad dolinę Ślęzy. Nie mniej interesujące jest odkrycie niewielkich osiedli kultury pomorskiej i przeworskiej, które pozwalają na sformułowanie ostrożnego domysłu o przeobrażeniach zachodzących w kulturze ich mieszkańców pod wpływem kontaktów z celtyckim środowiskiem kultury lateńskiej. Najważniejsze jest jednak stwierdzenie stałego, intensywnego wykorzystania tego miejsca na stoku doliny Ślęzy od drugiej połowy XI do pierwszej połowy XIII wieku przez osadę, spełniającą ważne funkcje gospodarcze zaplecza rolniczo-hodowlanego dla rozrastającego się nad Odrą wczesnego miasta. Wieś ta nosiła najpewniej przekazaną przez nieco późniejsze dokumenty nazwę Patynice.

Autorzy publikacji poczuwają się do miłego obowiązku podziękowania tym, którzy docenili znaczenie badań archeologicznych dla poznania naszej najstarszej spuścizny kulturowej, ukrytej dotąd pod powierzchnią ziemi i zagrożonej całkowitym zniszczeniem, a mianowicie firmom „Aral Service Center”, „McDonald’s – Polska” i „Viessmann”, które wsparły finansowo zarówno prace wykopaliskowe, jak i opracowanie ich wyników.